

Zbigniew Greń\*

Uniwersytet Warszawski  
Warszawa

## **Socjolingwistyka a historia języka (na przykładzie Śląska Cieszyńskiego)**

Relacje między socjolingwistyką a historią języka<sup>1</sup> są przedmiotem badań w ramach socjolingwistyki historycznej (czasem też określanej jako socjolingwistyka diachroniczna). Jest to dziedzina badawcza o określonej już historii<sup>2</sup>. W jej ramach umieścić można: (1) analizę funkcjonowania języka w społeczeństwie w konkretnym okresie historycznym, (2) opis i interpretację zmian językowych w społeczeństwie w odniesieniu do osi czasu.

W badaniach socjolingwistycznych korzystne jest, z punktu widzenia pożądanych rezultatów, uwzględnienie socjolingwistycznych reguł zarówno na etapie gromadzenia danych, jak i ich interpretacji. Na etapie pierwszym, gromadzenia danych, uwzględnia się przede wszystkim te metody i techniki, które dają możliwość analizy zebranego materiału z punktu widzenia społecznego zróżnicowania użytkowników języka. Zgodnie z socjologiczną literaturą przedmiotu w badaniach socjolingwistycznych można rozważyć zastosowanie następujących metod: badań terenowych, reprezentacyjnej, eksperymentalnej, analizy materiałów historycznych, socjometrycznej, panelowej, analizy treści i projekcyjnej (Sołoma, 2002, s. 74).

---

\* Zbigniew Greń, Professor, University of Warsaw, Institute of Western and Southern Slavic Studies, Warszawa, Poland.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2851-2505>.

e-mail: [zbigniew.gren@uw.edu.pl](mailto:zbigniew.gren@uw.edu.pl).

<sup>1</sup> Pierwotną wersję tekstu przedstawiono na VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej Komisji Socjolingwistyki w Rzeszowie (12–14.09.2024).

<sup>2</sup> Abstrahujemy tu od problemu odróżniania socjolingwistyki od socjologii języka, zob. Handke, 2008, ss. 13–14.

Podobnie z socjologii zapożyczyć można sposoby/techniki gromadzenia danych, a mianowicie techniki obserwacyjne, wywiadu, zastosowania ankiet i kwestionariuszy, i analizy dokumentów osobistych (Sołoma, 2002, s. 104). Każda z tych metod i technik może podlegać najróżniejszym uwarunkowaniom i mieć kolejne warianty (ich charakterystyka wewnętrzna nie jest dla naszych celów niezbędna, zob. Sołoma, 2002).

Korpusem badawczym dla socjolingwistów mogą też być materiały „niezaprogramowane”, np. obserwacja uczestnicząca lub korpusy tekstowe powstałe dla najróżniejszych celów (zwłaszcza tzw. piśmiennictwo i dokumenty prywatne – listy etc.). Powstały korpus danych może być poddany próbie interpretacji uwzględniającej parametry społeczne autorów tekstów i zbiorów danych językowych, np. leksyki, frazeologii etc.

Na etapie gromadzenia danych mogą się pojawić określone ograniczenia, które należy uwzględnić w ich interpretacji. I tak na przykład w metodzie ankietowej nie zawsze możliwe jest uzyskanie danych od tzw. próby reprezentatywnej, a tym bardziej pełnej w badanej populacji. Podobnie w obserwacji uczestniczącej może dojść do wyalienowania naukowca obserwatora jako jednostki obcej, spoza grupy. Może to rzutować na stopień autentyczności danych. Nie oznacza to, że nawet takich częściowo ułomnych danych nie możemy poddać interpretacji. Musimy jednak liczyć się z ograniczeniami, rzutującymi na ich interpretację i prawdopodobieństwo wydobywania istoty analizowanych i opisywanych zjawisk językowych.

Poziom trudności zwiększa się w sposób szczególny w wypadku, gdy badacz nie ma wpływu na proces zdobywania informacji i tworzenia korpusu danych. Są to sytuacje, gdy staramy się poddać interpretacji socjolingwistycznej korpusy już istniejące, powstałe bez uwzględnienia parametrów socjolingwistycznych w momencie ich tworzenia<sup>3</sup>. Chodzi na przykład o zbiór korespondencji, tekstów pamiętnikarskich, wspomnień etc., a więc materiału w momencie ich analizy już historycznego.

Podobnie należy traktować wyniki ankiet, przeprowadzonych w przeszłości, które powstały zgodnie z zamierzeniem przeprowadzającego ankietę, niekoniecznie uwzględniającym parametry socjolingwistyczne (na przykład w badaniach dialektologicznych) i na której powstanie ich interpretator „socjolingwistyczny” nie miał wpływu<sup>4</sup>.

Wydaje się, że im większy jest odstęp czasowy między tworzeniem korpusu a jego interpretacją, tym większy poziom trudności przy próbie zastosowania narzędzi socjolingwistycznych w jego interpretacji. Nie oznacza to jednak, że jest to działanie z góry skazane na niepowodzenie (por. uwagi w tej kwestii w: Osowski, 2020, ss.187–188).

---

<sup>3</sup> O tradycji tworzenia korpusu regionalnych faktów kulturowych na Śląsku Cieszyńskim zob. np. Studnicki, 2020; Szyndler, 2018.

<sup>4</sup> Por. Wyniki analiz ankiet Wenklera, zob. Rembiszewska, 2020.

Postaramy się tezę tę zilustrować na podstawie wyników uzyskanych w ponad trzydziestoletnich badaniach stosunkowo zwartego regionu historycznego, a mianowicie Śląska Cieszyńskiego<sup>5</sup>.

W analizie niniejszej odwołujemy się do metody badań na materiałach historycznych z wykorzystaniem techniki analizy dokumentów, w tym konkretnym wypadku dokumentów historycznych, osobistych, ale i oficjalnych. Walorem materiału historycznego, pochodzącego z tego regionu, jest fakt, że jest to region pograniczny, etnicznie heterogeniczny, a więc i korpus tam powstały jest stosunkowo bardziej zróżnicowany niż z regionu homogenicznego. Tym samym istnieje większa szansa, że zróżnicowanie społeczne w wyrazistszym stopniu znajdzie swoje odbicie w korpusie.

Korpus, który można poddać analizie, jest zróżnicowany tak od strony językowej, jak i genologicznej – typu tekstów. Obejmuje on okres od wieku XV do XX włącznie<sup>6</sup>. Materiały z wieku XIX, a zwłaszcza XX mogły już powstać z konkretnym zamierzeniem badawczym, choć niekoniecznie uwzględniającym parametry socjolingwistyczne (na przykład zbiory – słowniki, atlasy – dialektologiczne), starsze zaś należy traktować jako jedynie poddające się interpretacji, a nie celowościowe w sensie naukowym.

W odniesieniu do materiałów o nienaukowym charakterze uwzględniono dokumenty oficjalne powstałe w kancelarii Księstwa Cieszyńskiego, a później Komory Cieszyńskiej, w kancelariach dworskich i w kancelariach miejscowych, miejskich i wiejskich, księgi miejskie i księgi cechowe, ponadto dokumenty półprywatne, testamenty i zapisy majątkowe, akty kupna – sprzedaży itp. oraz listy<sup>7</sup>.

Z wieku XIX i XX pochodzą materiały dialektologiczne i słownikowe, które można poddać próbie analizy z wykorzystaniem narzędzi socjolingwistycznych (oczywiście w ograniczonym charakterze, w zależności od stopnia „ujawnienia” parametrów społecznych „dostawców” materiału językowego, np. charakteru punktu terenowego badanego na potrzeby atlasu dialektologicznego).

Zestaw parametrów socjolingwistycznych, wykorzystywanych w interpretacji korpusu materiałowego, jest stosunkowo dobrze rozpoznany i został zastosowany w wielu już pracach badawczych<sup>8</sup>. Na potrzeby niniejszego tekstu dla

---

<sup>5</sup> Rezultaty tych badań były już prezentowane w druku wielokrotnie, poddane analizie z różnych punktów widzenia, z wykorzystaniem różnego typu kryteriów. Materiałowo najbliższy niniejszemu ujęciu jest artykuł Greń, 2008. Tu jednak analizę przeprowadzono z punktu widzenia socjolingwistyki, uwzględniono też bogatsze materiały historyczne.

<sup>6</sup> Zob. też Poloczkowa, 2003.

<sup>7</sup> Przykłady językowe, w których wypadku nie odwołujemy się do literatury przedmiotu, a podajemy jedynie sygnatury dokumentów, pochodzą z bezpośredniej kwerendy archiwalnej (Komora Cieszyńska, Archiwum Państwowe, filia w Cieszynie).

<sup>8</sup> Por. np. Cygan, 2019, s. 89; Greń, 2012b; Kita, 1998, s. 81; Kucharzyk, 2012, ss. 69–70; Kurek, 2008, ss. 50–58; Sierociuk, 2020, ss. 168–171.

egzemplifikacji przyjęliśmy określony zestaw parametrów socjolingwistycznych w wyborze<sup>9</sup>:

- 1) zróżnicowanie na autochtonów i nieautochtonów.
- 2) charakter ośrodków (miejski, wiejski), z których pochodzi materiał badawczy.
- 3) przynależność do grupy społecznej, zgodnie ze stratyfikacją społeczną.
- 4) ukształtowanie terenu w regionie: teren górski vs podgórski/nizinny.
- 5) przynależność do grupy zawodowej uczestników sytuacji komunikacyjnej.
- 6) płeć uczestników sytuacji komunikacyjnej.
- 7) przynależność do grupy wiekowej uczestników sytuacji komunikacyjnej.

**1. Zróżnicowanie na autochtonów i nieautochtonów** widoczne jest wtedy, gdy w dokumentach stosowano obok języków niesłowiańskich, czyli łaciny lub niemieckiego, również język słowiański, czeski. Użycie języka czeskiego mogło świadczyć o pochodzeniu spoza Księstwa, ale też nie musiało<sup>10</sup>. O lokalnym, autochtonicznym, charakterze pisarzy najlepiej świadczą wpływy dialektu lokalnego, cieszyńskiego, w tekstach czeskich.

Im wyższe wykształcenie, w tym i językowe, w zakresie języków oficjalnych, tym wpływy te są mniejsze. Osoby wykształcone, zwłaszcza pisarze kancelarii, starały się, niezależnie od swego pochodzenia, dotrzymywać reguł obiegu dokumentacji w językach oficjalnych Księstwa, a później Komory Cieszyńskiej.

Wskaźniki powyższe można wykorzystać dopiero w analizie dokumentacji z okresu trójjęzyczności<sup>11</sup> kancelarii dworskiej<sup>12</sup>, kiedy to można zaobserwować specjalizację językową poszczególnych pisarzy. I tak przykładowo, tylko w języku niemieckim poświadczeni są pisarze: Beargund (1440), Wacław Abraham z Bytomia (1456), Jan Szone (1478); w niemieckim i w łacinie: Henryk Symelwic (pisarz, kanonik i *thurmherr* w Wielkim Głogowie<sup>13</sup>), niem. (1424, 1426), łac. (1425), ale i Grzegorz z Kęt, czyli z obszaru Korony Polskiej<sup>14</sup>: niem. (1481), łac. (1478).

<sup>9</sup> W niniejszym tekście nie uwzględniamy wpływu zróżnicowania narodowego i wyznaniowego na zachowania językowe, jest to bowiem tematyka odrębna, oparta na innych niż socjologiczne kryteriach wyróżnienia, choć niewątpliwie aspekt społeczny należy uwzględnić w jej analizie.

<sup>10</sup> Można przypuszczać, że pisarze, którzy tworzyli również w języku czeskim, bądź pochodzili z regionu cieszyńskiego, bądź z innych krain Korony Czeskiej.

<sup>11</sup> Na podstawie archiwaliów cieszyńskich wydzielić można okres jednojęzyczny – łacina: do roku 1330 , dwujęzyczny – łacina i niemiecki: do roku 1438 i trójjęzyczny – łacina, niemiecki, czeski – od 1439 roku do wieku XVIII/XIX (Greń, 2000b, s. 26).

<sup>12</sup> W okresie trójjęzycznym w kancelarii Księstwa w użyciu były następujące języki oficjalne: łacina – sprawy kościelne i ogólne, niemiecki – sprawy cesarstwa i między księstwami w obrębie całego cesarstwa, zwłaszcza z księstwami poza Koroną Czeską, czeski – sprawy między księstwami w Koronie Czeskiej i wewnętrzne Księstwa Cieszyńskiego.

<sup>13</sup> Dzisiejsze województwo dolnośląskie.

<sup>14</sup> Mógł więc nie znać czynnie języka czeskiego, a język polski był w administracji Księstwa traktowany jako język obcy – oficjalny innego państwa.

Urzędnicy w Księstwie, występujący w dokumentach w funkcji pisarza lub świadka, sądząc po charakterystyce językowej w okresie trójjęzyczności<sup>15</sup> i tzw. predykatów, lokalizujących ich miejscowo, w znakomitej większości byli autochtonami z Księstwa i okolic. Wyjątkiem była chyba jedynie obsada funkcji o obcej proveniencji, hofmistrza: Ernst z Wurcha: niem. (świadek: 1474), Jan Szone, *Hofericht* [?]: niem. (pisarz: 1478).

W wypadku kleru, preferującego komunikację pisaną po łacinie, jedynie imiennictwo może informować o pochodzeniu lub, wyjątkowo, dokumenty o charakterze prywatnym, pisane nie po łacinie, np. ksiądz Jan, opat z Orłowej<sup>16</sup>: cz. (świadek: 1469).

Z napływem obcych należało się też liczyć w wypadku miast (zob. niżej), w związku z napływem mieszczan i rzemieślników z ziem niemieckich Cesarstwa. O udziale obcych lub niemczeniu się autochtonów świadczyć mogą przywileje miejskie, księgi miejskie i cechowe.

Charakterystyczne jest, że przedstawiciele religii judaistycznej (odbierani jako obcy w sensie religijnym i kulturowym) poświadczeni są w źródłach jedynie w roli odbiorców tekstów (obcych), przykładowo w dokumencie z 1390 roku – językiem tego dokumentu jest łacina, np. *Laczaro Judeis, Musschilino Judeis, Sonchino Judeis* (CDDT 107/1390).

Odrębnym problemem w odróżnianiu swojego od obcego było miejsce rozmówców / komunikantów z Korony Polskiej. Dokumenty, które powstawały w kancelariach Korony Polskiej, poza krótkim okresem wykorzystywania czeszczyzny w kancelarii Jagiellonów na Wawelu<sup>17</sup>, powstawały w języku łacińskim – na zewnątrz i do wykształconych odbiorców wewnątrz kraju lub polskim – wewnątrz kraju.

Jeżeli odbiorcą był mieszkaniec Księstwa Cieszyńskiego nie wahano się używać polszczyzny – por. korespondencję Celestyna Lorencowskiego z Kęt do Elżbiety Lukrecji, księżnej cieszyńskiej, z lat 1642–1644 roku, w której Lorencowski używał polszczyzny (np. KC 89) a kancelaria księżnej cieszyńskiej czeszczyzny (Greń, 2008, s. 258).

Jeżeli zaś powstawały w Księstwie Cieszyńskim, a odbiorca był z Korony Polskiej, to czasem wobec nieznamości oficjalnej polszczyzny kulturalnej, czasem ze świadomością braku bariery językowej, czesko-polskiej u odbiorcy, stosowano język czeski / morawski, jako również zrozumiały dla odbiorcy polskiego. Przykładowo (1) w sporze sądowym między Abrahamem Sokołowskim z Sokołowa, a panią Zofią z Marszowic, z Korony Polskiej<sup>18</sup> w 1578 roku (KC 257/179–

---

<sup>15</sup> W początkowym okresie działania kancelarii cieszyńskiej, jedno- i dwujęzycznym, jedynie lokalizacja osoby mogła dać orientację, co do jej pochodzenia,

<sup>16</sup> Dziś w powiecie Karwina

<sup>17</sup> Zob. Greń, 2010.

<sup>18</sup> Dziś powiat wielicki w Małopolsce

180); (2) w dokumencie wystawionym przez Elżbietę Lukrecję, dotyczącym kontraktu między paniami z Czechowic a Panem Andrzejem z Rytwian Zborowskim, kasztelanem oświęcimskim i starostą ujskim, w Koronie Polskiej, z roku 1626 (KC 1888/12a). Nb. zawiera on sporo polonizmów (dokument pisał *Andreas Masner, misto sekretarz nass czesky*), ale tytułatura jest częściowo szeszczona: *Jasnie Wielmożny Pan Andrzej z Rytwian Zborowsky, hrabie na Melssteynie*<sup>19</sup>, *kasztelan Oswietimsky, starosta Ustiensky*<sup>20</sup>.

W dokumentach tych czechizowano nawet imiennictwo osobowe na potrzeby danego dokumentu, np. *Kazimyr* ‘król polski’ (CDP 101, 102, 104), *Mikulass z Wytonicz* ‘podkomorzy i starosta krakowski’ (CDP 101–102), *pan Peniezek* ‘starosta krakowski’ (CDP 103), w *Petrkowie na snyemu* ‘w Piotrkowie na sejmie’ (CDP 150), ale też połowicznie: *Mikolay Poramsky sudie ziemie Oswietimskie a Petr Porubsky, synowec geha* (CDP 190).

Język polski był uważany za język oficjalny odrębnej jednostki administracyjno-państwowej – Korony Polskiej. Stąd też wykorzystywany był tylko wyjątkowo (zob. niżej), mimo nieraz dobrej znajomości standardowej polszczyzny, o czym świadczyć może fakt zdobywania wykształcenia w Akademii Krakowskiej<sup>21</sup> i potwierdzenie pełnej kompetencji biernej w tym zakresie (zob. wyżej, korespondencję z Lorenczowskim z Kęt).

O konieczności dotrzymywania reguł językowych w spisach urzędowych świadczą usiłowania sprowadzenia znaczenia tekstów obcojęzycznych, niemieckich i polskich do formy urzędowej, czeskiej<sup>22</sup>. Porównajmy świadectwo zapisu treści wyrażonej w języku niemieckim, w dokumencie z 1573 roku (KC 257/279–280):

*Mluvil ke mne słowa hanliwa, dotykagicz mne, Niemeczkym Yazykem na me dobre sławie a dawagicz mi sselmy, złodziege a z kurwy syny (...) gest ke mnie mluwil niemeczkym Yazykem.*

Przekład z polszczyzny był już jednak trudniejszy, gdyż użytkownicy dysponowali podwójną kompetencją, wyuczoną czeską i odziedziczoną gwarową polską a nie zawsze wyczuwalne były różnice między tymi kodami. Porównajmy relację z pobytu i scysji sąsiedzkiej, w Krakowie a wciągniętej do dokumentu urzędowego cieszyńskiego:

*Mluwili mi (...) tiemi słowy, z Radczo Rozbiles nam sluge na dobrowolney czestie, wzal sy nam od niego trzysta zlatych. Potom w ten zie Czias y na zamek ssly w Krakowie*

<sup>19</sup> Melsztyn, Małopolska, powiat tarnowski

<sup>20</sup> Ujście w Wielkopolsce.

<sup>21</sup> Np. wpływowa rodzina Czelów z Czechowic, czy Grodzieckich z Brodów, wykształcone w Krakowie, zob. Szelong, 2001, ss. 66, 70–71.

<sup>22</sup> O roli języka czeskiego w historii Śląska Cieszyńskiego, zob. Greń, 2000a.

y znowu *Przed Panem Podstaroszym krakowskim sau na mne to mluwiły* (KC 257/37b z 1593 roku)<sup>23</sup>.

W wieku XVII, a następnie w XVIII dopuszczano już w wyjątkowych sytuacjach wygotowanie w kancelarii cieszyńskiej dokumentu w języku polskim do odbiorcy w Koronie Polskiej. Znany jest przypadek dokumentu polskiego z roku 1624, wpisu do księgi Krasnej (miejscowości na Śląsku Cieszyńskim) kontraktu nabycia wójtostwa (Gojniczek, 2014, s. 114).

W 1644 w kancelarii księżnej powstał list do Stanisława Warszyckiego, wojewody mazowieckiego, właściciela Łodygowic w Koronie Polskiej przy granicy z Księstwem Cieszyńskim, podpisany przez księżną Elżbietę Lukrecję (za: Gojniczek, 2014, s. 114):

*Jaśnie wielmożny Panie Woiewodo Masowiecki.*

*Nam M[ilo]sciwy Panie y Przyiacielu.*

*Zrozumielismy z Pisania W[aszej] M[iłości] resoluty, a co nam dla pretensia Granicznej W[aszej] M[iłości] na pisanie nasze k odpowiedzi daiesz; y owszem niewątpiemy iż to yako bańny a rozsądny Cavallier uczynisz a do skutecznego rozgraniczenia Bielszczanum ublizacz niedasz, ale w Samsiadstwie nienaruszonym z nimi życzy Poddanym Swoim Łodigowskim y innym do tych tam dobr przysłuchaięcym, aby w tych lassach dla których ta controversia stoi szkod nieczynili a Bielszczanum więcey nieukrzywdzali, nakazacz raczysz. Za tym W[aszej] M[iłości] w Opiekę Pańską iak naipilni oddaiemy. Data w Miescie Cieszynie die 13 February Anno 1644.*

*Elizabeth Lucretia z Boży Łaski w Silezy Rodzona a Regiruiącza Xiężna Czieszńska a Wielkiego Głogowa tesz Xiężna Lichtensteinska.*

*W[aszej] M[iłości] Życzliwa Sąsiada Elisabeth Lucretia p.m.*

Widoczna jest więc znajomość pisanego języka polskiego w Kancelarii Cieszyńskiej, traktowanego jako język oficjalny innego państwa – Korony Polskiej, choć forma może sugerować istnienie cieszyńskiej wersji polszczyzny oficjalnej.

Kolejny przykład, z 1704 roku, list do hrabiego Wielopolskiego, Pana na Żywcu<sup>24</sup>:

*J. Mçi Panu Franciszkowi Hrabi Wielopolskiemu na Zywcu O iaką Intervencią przy krolewskim Urzędzie moim Ziemskim, k Wmm Panu y Bratu, (...) Actum et Collatum in Regia Cancellaria Bohemica Teschinij die 22 Aprilis A° 1704<sup>25</sup>.*

Wynika więc z tego, że choć oficjalnie chodziło o obce królestwo, to odczuwano związek, w tym i językowy, z jego mieszkańcami (potwierdzają to również określone fakty historyczne).

---

<sup>23</sup> Zob. Greń 2000b, s. 295.

<sup>24</sup> Pełny tekst zob. Greń, 1999, s. 383.

<sup>25</sup> Pełny tekst zob. Greń, 2000a, s. 304.

2. W analizowanym materiale stosunkowo dobrze widoczne jest zróżnicowanie materiału językowego z punktu widzenia **charakteru ośrodka**<sup>26</sup> (miejskiego/wiejskiego), gdzie powstał analizowany tekst.

Charakterystyczne jest, że w źródłach przywileje dla miast w okresie dwujęzycznym wystawiane są w języku niemieckim, na przykład dla miasta Cieszyna (CDDT 170/1438), mieszczan cieszyńskich (CDDT 136/1416), mieszczan bielskich (CDDT 130/1413), miasta Opola (CDDT 148/1421).

W okresie trójjęzycznym wchodzi tu jednak język czeski (czasem obocznie do języka niemieckiego), jako bliższy odbiorcom dokumentów, administracji i mieszkańcom Bielska, Cieszyna, Skoczowa, Strumienia<sup>27</sup>. Język czeski był też wykorzystywany w dokumentach sporządzanych na potrzeby poszczególnych, znanych z imienia i nazwiska, mieszczan<sup>28</sup>.

Księgi miejskie były przez długi czas prowadzone jednak w języku czeskim, na przykład: miejska księga Cieszyna (tzw. księgi sieroce) od 1554 roku do 1772 roku. Proces niemczenia miast trwał bowiem dłuższy czas i dotyczył różnych struktur miejskich w różnym stopniu. W odniesieniu do warstwy mieszczańskiej w obiegu prywatnym nasilił się de facto dopiero w wieku XIX (lub na przełomie wieku XVIII/XIX).

W warunkach wiejskich do końca wieku XVII nieliczne dokumenty tam powstające były pisane w języku czeskim (w wersji morawskiej?), z wielu naleciałościami z języka ludowego – gwary polsko-śląskiej.

Pisarze wioskowi mieli bowiem słabe przygotowanie językowe nawet w zakresie najbliższego im języka oficjalnego, to znaczy czeszczyzny. Stąd właśnie u nich najwyraźniej znalazł odbicie gwarowy podkład ich języka domowego (o czym jeszcze będzie mowa w następnym punkcie).

3. W historycznych tekstach cieszyńskich wyraźnie też znajduje odbicie **zróżnicowanie grup społecznych („stanowe”)**. Na formę tekstów, ujawniającą predyspozycje językowe uczestników tego typu komunikacji, wpływ miało ich pochodzenie społeczne.

Najwyższe kompetencje mieli ludzie wykształceni, pisarze (zob. niżej), zwłaszcza dworscy, urzędnicy dworscy (zob. niżej), władcy, potem szlachta, niższe natomiast mieszczanie, rzemieślnicy, a najniższe co do możliwości korzystania z kilku kodów mieli mieszkańcy wiosek.<sup>29</sup>

I tak władcy sygnowali dokumenty w trzech językach oficjalnych, np. księżna Elżbieta Lukrecja. Wydaje się, że pierwszym językiem władzy w pewnym momencie stał się język niemiecki, o czym może świadczyć fakt, że księżna Elżbieta Lukrecja, jako wystawczyni dokumentu, oprócz formy czeskiej swego imienia:

---

<sup>26</sup> Zob. Greń, 2012, por. Chromik, 2018, ss. 51–63.

<sup>27</sup> Przykłady podano w: Greń, 2000a, s. 30; 2008, s. 256.

<sup>28</sup> Zob. Greń, 2008, s. 256.

<sup>29</sup> Por. Wronicz, 1975; Wronicz, 1981.

*Elzbieta Lukrecie rozena Lichtenssteynska*, podpisywała się również w wersji niemieckiej, w dokumentach czeskojęzycznych, np. w dokumencie z 1638 roku (KC 1997/150), potwierdzającym szlachectwo panów Sobieszewskich z Szonowa: *Elysabetha Lukretzia herzogin zu Tessin*<sup>30</sup>.

Ale już w tekście polskim, wcześniej przytoczonym, dostosowała formę imienia częściowo do języka dokumentu: *Elizabeth Lucretia z Boży Łaski w Silezy Rodzona a Regiruiącza Xiężna Cieszynska a Wielkiego Głogowa tesz Xiężna Lichtensteinska*.

Co do rodów szlacheckich, w początkowym okresie miały one charakter miejscowy, z czasem coraz bardziej widoczny był ich „kosmopolityczny” charakter. Przedstawiciele ich, językowo dobrze wykształceni, korzystali z trzech języków oficjalnych, w zależności od potrzeb i sytuacji komunikacyjnej.

Przykładowo w dokumentach potwierdzone zostały różne kompetencje językowe rodów szlacheckich (w różnych kombinacjach)<sup>31</sup>: (1) Frydrychowscy z Frydrychowic (Frydrychsdorfu), Ogrodzonej i Dębowca; Michałko z Frydrychsdorfu – niemiecki; Hanusz z Frydrychowic (i Ogrodzonej) – niemiecki; Jan z Ogrodzonej – łacina; Jan Frydrychowski z Dębowca – czeski, łacina; Jan z Dębowca – czeski; Jan z Frydrychowic i Dębowca – czeski, łacina; (2) Mikołaj Marszałek z Dębowca – czeski, niemiecki, łacina; Mikołaj z Dębowca – łacina<sup>32</sup>.

Jeżeli chodzi o kler, to był on najlepiej wykształcony, choćby ze względu na przymus stosowania łaciny w oficjalnych kontaktach kościelnych. Często spełniali księża również obowiązki pisarza. Odrębną sprawę stanowił problem wyboru języka w komunikacji ustnej, a konkretnie w kazaniach skierowanych do wiernych (zob. Greń, 2000a, s. 98). Kierowano się zasadą wyboru języka słuchaczy, przy czym za język przeznaczony dla słuchaczy nieniemieckich (słowiańskich) do XIX wieku oficjalnie uprawniony był język czeski, zgodnie z regułą przynależności feudalnej. Mamy na ten temat bezpośrednie świadectwa w dokumentach, np. w dokumencie KC 1997/15a z roku 1549 książę Adam Waław decyduje, iż

*na teg dziedzinie, kazde dwie Nedziele tu w Punczowie kazani czynie nemeczkim jazykem a potom kazdu trzeti nedielu czeskim Jazykem..., wynimagicz, kdyby se na tau trzeti nedielu tyto roczni slawne swatki trefily.*

<sup>30</sup> Nb. imiennictwo często zdradza pierwszy język, nawet mimo prób dostosowania go do języka dokumentu, np. w r 1654, dokument KC 1887/35, po czesku, w podpisach ujawnia charakter językowy stron: *Anna Otyeslawowa rodzona Bielska, Elzbieta Bielska, Elena uhorska rodzona Bilska*, czy w dokumencie KC 1888/16a z roku 1695: *Katarzina Elizabeta Larissowa rodzona Roczycowna*. Z kolei w dokumencie KC 1888/2 z roku 1733 w tekście imiennictwo kupującej jest szczerzone: *Anna Eleonora Kardinalowa rozena Gureczka*, a w podpisie ujawniono wersję źródłową: *Anna Eleonora Ka[r]dinalowa rodzono Gureczko s Kornitz*

<sup>31</sup> Pamiętać należy, że wraz ze zmianami majątkowymi mogły się zmieniać tzw. predykaty w ich imiennictwie, a w zależności od formy językowej dokumentu również dostosowana mogła być forma imion.

<sup>32</sup> Zob. pełniejszą dokumentację: Greń, 2008, ss. 254–255.

Chociaż już na przykład magistrat miasta Cieszyna nakazał proboszczowi cieszyńskiemu w 1501 roku odczytywać spis zmarłych w jeden poniedziałek po niemiecku, w drugi zaś po polsku (zapis w Księdze miejskiej z lat 1468–1772, za: Londzin, 1924, s. 29). W tym przypadku górę nad uwarunkowaniami administracyjnymi wzięły względy praktyczne.

Chodzi bowiem o to, że osoby lepiej wykształcone mogły dostosować się do możliwości językowych odbiorców. W obiegu oficjalnym był to przede wszystkim język czeski (w wersji morawskiej), jako najbliższy rodzimej gwarze, najlepiej zrozumieli (choćczasem, zwłaszcza na wsi i on był zbyt trudny dla odbiorców).

Stąd na przykład wszelkie dokumenty dotyczące urzędu wójta wystawiane były do połowy XIX wieku w języku czeskim, np.: (1) przywilej wójtowski w Mistrzowicach, z roku 1566, potwierdzony w roku 1667 (KC 1997/49); (2) potwierdzenie Wacława Cygana ze Słupska dla wójta fryszackiego, z r. 1575 (KC 81/3); (3) przywilej księżnej Elżbiety Lukrecji dla wójta w Goleszowie i Kozakowicach, z roku 1626, potwierdzony w 1643 przez Radę miasta Cieszyna (KC 1997/115a).

W praktyce zaś możliwa była cała gama od języka czeskiego/morawskiego do lokalnego narzecza polskiego, poprzez mniej lub bardziej mieszaną mowę, w zależności od tego, czy górę brały względy praktyczne. Język ten mógł zbliżać się do lokalnej gwary, czego dowodem są kazania księdza Browna z wieku XVIII/XIX.

Porównajmy:

*Słabość to ludzko przynosi ze sobom, że na kielskiej ceście kdo snadnućko upada, a kiedy upadysz wywinie rękę abo nogę swoją, nie tak snadno wstanie mocom, ale mu inszy – nad niego silniejszy – podać rękę i podźwignąć go musi. Albo kiedy kdo do gęstych idzie a nieznomych lasów, przyznać to muszemy, że snadno pobłądzi, ale nazodź, a na dobrom nie snadno trefi dróge i temu dobrego – co by go wywiódł błędzącego wódca zapotrzeba<sup>33</sup>.*

Podobnie dobrze widoczny jest lokalny, gwarowy podkład językowy w dokumentach powstałych na użytek „chłopstwa”, zwłaszcza w obrębie cieszyńskiej góralszczyzny, na przykład w testamentach chłopskich. Piszący te testamenty mieli słabe przygotowanie w zakresie oficjalnego języka, czyli czeskiego, co przy bliskości językowej tego języka (zwłaszcza w wersji morawskiej) i polskiego dialektu lokalnego ułatwiało przepływy gwary do dokumentacji. Oto kilka przykładów:

(1) Testament Wacława Stanisława Pindora z wyraźnymi wpływami gwarowymi:

*Neskonczenie dziekugj, smertz ‘śmierć’ rownym dzilem, kłopotu podiely, gest fararzem w Jastrzemby pod kralem Prusskym, żbanek z wieczkiem gliniany, mysek hlyniennych, 2 panwie miedzienne, 1 kotiel miedzienny, rzy neczo newimluczena (KC 226/115, 9.06.1750);*

---

<sup>33</sup> Za: Wronicz, 2001, s. 125.

## (2) Spis pozostałości:

*7 miar na pasy, 1 pas sielsky, choczkuw a spinek czynowych, gliniennych, sspendlikuw, zozworu, czarneho zozwora.* (KC 236/127–8, 1751.05.07);

## (3) Testament z Jabłonkowa:

*Dielam y napsatj dawom, na dietj starssey meg ssiestry Anny, procziw tomu zakon, perzinu a zoglówek geden, starssy meg ssetre Annie 2 zoglówki, massarzowy Adamowy kunowe czopke* (KC 226/22, 1761.06.04).

Wprowadzenie z czasem (zwłaszcza w okresie funkcjonowania Komory Cieszyńskiej) języka niemieckiego, jako oficjalnego również na najniższym poziomie, lokalnym, skuteczniej rugowało napływ dialektu do dokumentacji, wobec wyraźniejszych różnic językowych. Najdłużej utrzymywał on się w warstwie proprialnej<sup>34</sup>, choć i tam wprowadzano przekłady imiennictwa na odpowiedniki niemieckie<sup>35</sup>, porównajmy z księgi chrztów w Brennej, z lat 1860–1883: *Georg, Josef, Paul, Johann, Elizabeth, Ignaz, Sigmund, Katharina, Michael*, stąd połączenia zdradzające fakt tłumaczenia imion z „nieprzetłumaczonymi” nazwiskami, np. *Georg Cieslar, Adam Kozok, Georg Kisiała* [Kisiała], *Josef Słowiok* [Słowiok], *Paul Gren* [Greń], *Johann Staś*<sup>36</sup>.

A jednocześnie w innych dokumentach, mniej oficjalnych, imiennictwo to pojawia się w formach nieniemieckich, bliższych rzeczywiście używanym w praktyce językowej, np. w rejestrze gruntów wsi Brenna, pisanej po czesku do pierwszej połowy XIX wieku: *Jurek, Marina, Jan* (Registra gruntowne dziedziny Brenneg, KC 1942/8a z 1826 roku).

O różnicach społecznych świadczy też stopień oficjalizacji tych imion w dokumentach urzędowych. I tak w dokumencie poświadczającym urzędowo udział mieszkańców z Brennej w Funduszu Kontrybucyjnym, z 1866 roku, mamy formy oficjalne, wyżej wymienione (APTL 013.177). Już jednak w protokole z tegoż Funduszu Kontrybucyjnego, z 1878 roku, podpisanym przez mieszkańców, widać stopień przyswojenia, a właściwie nieprzyswojenia tego oficjalnego imiennictwa (APTL 013.180). I tak dla imienia *Georg* możemy znaleźć następujące podpisy (łacinką i szwabachą): *Georg, Geork, Gelork*, dla imienia *Paul*: *Paul, Patul*. Podobnie, w akcie notarialnym, spisany w kancelarii notarialnej w Skoczowie

<sup>34</sup> O imiennictwie na Śląsku Cieszyńskim zob. np. Łuc 2017. Zob. też Lipowski, 2002; Milerski, 1996.

<sup>35</sup> Por. uwagi na ten temat w: Łuc, 2010, s. 158.

<sup>36</sup> [https://www.dropbox.com/scl/fo/xnuajsdwxztdj939rs0o9/ABi3cYl6GBGI-pjBJNcwAf4/Chrty%201860-1883?dl=0&rlkey=ukqf5sb9ta39t3eaz8tx1iqrn&subfolder\\_nav\\_tracking=1](https://www.dropbox.com/scl/fo/xnuajsdwxztdj939rs0o9/ABi3cYl6GBGI-pjBJNcwAf4/Chrty%201860-1883?dl=0&rlkey=ukqf5sb9ta39t3eaz8tx1iqrn&subfolder_nav_tracking=1), [dostęp: 4.08.2025]

w roku 1853, w języku polskim, formy imion mieszkańców Brennej są polskie: *Jerzy, Jakób* (APTL 018.331).

Imiennictwo zdradza przynależność społeczną (stanową) uczestników sytuacji komunikacyjnych odzwierciedlonych w dokumentacji przez cały okres historyczny. I tak członkowie klas wyższych charakteryzowani są przy pomocy tzw. predykatów, czyli przez cechy ekonomiczne – własność ziemską i miejsce w hierarchii społecznej, np. Abraham Sokołowski z Sokołowa, Andrzej z Rytwian Zborowski hrabia, kasztelan, starosta.

W wypadku mieszczan podkreśla się też ich przynależność, z podaniem miasta, np. *miesstynyn tiessinsky, skoczowsky, blsstynsky* (pszczyński), etc. W wypadku rzemieślników, imiennictwo w dokumentach sporządzonych wyraźnie wskazuje na lokalny, śląsko-polski charakter językowy.

W odniesieniu do włościan ograniczano się do imion, z czasem też nazwisk przezwiskowych. Co również charakterystyczne, w ich przypadku używano imion w formie zdrobnień (inaczej mówiąc tak, jak ich wołano). W wypadku warstw wyższych, o ile pojawiały się formy zdrobnień, tworzone je zgodnie z zasadą użycia języka oficjalnego, np. *Jiří – Jirzyk*.

Natomiast formy zdrobnień chłopstwa miały postać domową, porównajmy zapis w prowadzonym wyłącznie w języku czeskim rękopisie: *Regystra Hlawny Zamku Tiessynskeho* KC 2543/128–242 z r. 1577: *Witek, Gurek* [Jurek], *Andrysek, Tomek, Staniek, Maczek* [Maciek], *Ssymek, Janek/Yanek, Steffek, Blazek* [Błażek], *Klimek, Walek, Petrek* [Pietrek]. Są to deminutywa utworzone zgodnie z regułami gwary polskiej, a nie języka czeskiego, w którym powstał dany dokument<sup>37</sup>.

4. Wspomniano już wyżej o kolejnej **różnicy o charakterze społecznym**, którą można „wyinterpretować” z tekstów, a mianowicie różnicy w charakterze miejscowości, górskich w opozycji do podgórskich / nizinnych.

Wydaje się, że wpływy języków oficjalnych, w tym i czeskiego, oporniej przedostawały się do komunikacji między mieszkańcami terenów górskich, w tym i pisanej. Lepszy ogłód sytuacji można będzie zdobyć po analizie pełnej zachowanej dokumentacji wiejskiej, np. ksiąg wiejskich i piśmiennictwa chłopskiego. Z drugiej jednak strony, większa zachowawczość mowy w wioskach górskich spowodowała, że obecnie dłużej utrzymują się tam te wpływy czeskie, które z czasem przedostały się na ten teren. Oznaczało to też, w okresie naporu niemieczyzny i niemczenia, zwłaszcza miast, że to w górach najdłużej utrzymywała się komunikacja pisana i oficjalna w języku czeskim/morawskim, w wersji z polonizmami, np. w księgach wiejskich, por. *Registra gruntowne dziedziny Brenneg*, dokumentacja kancelarii jabłonkowskiej – miasteczko góralskie, dokumenty prywatne (sprzedaż, pokwitowanie pożyczki), w Istebnej jeszcze do połowy XIX

---

<sup>37</sup> Stanowi to odrębny problem badawczy, również interesujący z punktu widzenia socjolingwistyki.

wieku<sup>38</sup>, a mówiona w lokalnym dialekcie – sądząc po liczbie wpływów języka mówionego na teksty pisane.

Przykład z księgi wiejskiej Brennej z roku 1813, dokument sprzedaży gruntu (KC 1942/5):

*(...) Prodawatel przidawa k tomu gruntu 1 konia (...) 1 korbe z kosom. Wymluwa se prodawatel czemy [zemi] na Rez a zemniakj na kapustę 25 zahonow nad chalupom dolu (!...) na 7 miarek pochankj, na 2 wirtele owsa w Kempie Luczke pod brzechem (...) nadale pod halupom zahradke malom se sadem 1 hrusske a Jablon, 2 krawe 1 kus czerneho dobitka, 2 husy hospodarskem pastirzem past, pomiesskanj swobodne mitj przy gospodarzy do smrtj (...) Stalo se w dziedzinie Brenneg a leta na horze psaneho.*

**5. Odbicie zróżnicowania zawodowego** w starszym okresie znajduje swój wyraz w dokumentacji różnego typu dokumentacji. Zawodem predystynowanym do tworzenia dokumentacji, a więc o najwyższych kompetencjach językowych był oczywiście zawód pisarza a miejscem jego działalności – kancelarie urzędowe.

W kancelarii dworskiej powstawały teksty w trzech językach oficjalnych, wyżej wymienionych – w zależności od uwarunkowań komunikacyjnych. Pisarze w kancelarii książęcej byli najlepiej wykształceni<sup>39</sup>, posiadali kompetencję bierną w zakresie trzech języków oficjalnych Księstwa, a niekiedy i kompetencję czynną – zwłaszcza dobrze wykształceni pisarze miejscowi. Przy tym dobrze rozróżniali zakresy funkcjonowania tych języków (zob. przyp. 12). Widać wyraźną różnicę w dokumentacji powstałej w kancelarii książęcej w porównaniu z dokumentacją powstałą w „ośrodkach terenowych”, zwłaszcza wiejskich. Umiejętności językowe zależały bowiem od poziomu wykształcenia, które było różne, w zależności od przynależności stanowej (zob. wyżej).

U pisarzy pochodzących z Księstwa Cieszyńskiego i okolic poświadczona jest znajomość języka czeskiego, obok języka niemieckiego i łaciny, na przykład w wieku XV-tym u następujących osób<sup>40</sup>: (1) Jerzy z Wilamowic (w Księstwie Oświęcimskim, do 1457 w Koronie Czeskiej), pisarz, proboszcz w Cieszynie; (2) Wincenty z Gór, pisarz, kanonik w Wielkim Głogowie. Czynną znajomością czeskiego i niemieckiego wykazali się: (3) Andrzej, pisarz; (4) Jan z Białej, pisarz; (5) Stanisław Wiplar z Moście<sup>41</sup>, pisarz alias (?) Stanisław Wiplar z Oświęcimia; (6) Wawrzyniec Głębocki z Zaskala<sup>42</sup> pisarz.

<sup>38</sup> Dokumentacja jest dostępna na portalu [www.sbc.org.pl](http://www.sbc.org.pl).

<sup>39</sup> Raczej słabo przebijają się w ich tekstach lokalne cechy językowe z języka nieoficjalnego – polskiego regionalnego – dialektów cieszyńskich. Świadczy to o ich dobrym wykształceniu, w tym i językowym.

<sup>40</sup> Pełniejsza dokumentacja potwierdzająca kompetencje językowe, zob. Greń, 2008, s. 247.

<sup>41</sup> Małopolska, okolice Tarnowa.

<sup>42</sup> Prawdopodobnie chodzi o Zaskale w dzisiejszym powiecie nowotarskim w Małopolsce.

Zdarzają się jednak osoby, dla których nie znaleźliśmy potwierdzenia w innych niż czeskojęzyczne dokumentach<sup>43</sup>. Byli to, w wieku XV-tym: (1) Dionizy WALTERSDORF, pisarz i kanonik w Wielkim Głogowie; (2) Grzegorz z Bytnowa (Bytkowa?), pisarz; (3) Jan Mniszek, pisarz; (4) Tomek Pierzchała, pisarz, starosta bielski; (5) Piotr, mistrz szkolny cieszyński; (6) Jan Szkoła, ksiądz; (7) Jarosz Koza; (8) Benesz z Bytkowa<sup>44</sup>; (9) Grzegorz Szkuta, natomiast w połączeniu z łaciną: (10) Stanisław Abraham z Bytomia, pisarz.

Jeżeli chodzi o urzędników na różnych poziomach w hierarchii administracyjnej Księstwa musieli się oni, jak wynika z dokumentacji, wykazywać przede wszystkim kompetencjami w zakresie języka czeskiego, jako oficjalnego w Księstwie Cieszyńskim, a do roku 1620 w Koronie Czeskiej. W wieku XV-tym można stwierdzić udział niektórych starostów<sup>45</sup> jedynie w dokumentach czeskich. Byli to, przykładowo (w różnych rolach komunikacyjnych: świadka, wystawcy): (1) Jan z Szumbergu<sup>46</sup>, starosta cieszyński; (2) Tomek Pierzchała, pisarz (zob. też wyżej) i starosta bielski; (3) Franciszek z Iskrzyczyna; (4) Jerzy z Gliwic, starosta cieszyński; (5) Zych z Kremży<sup>47</sup> i Dębowca // z Trzyńca i Dębowca; (6) Jan Bielik z Kornic<sup>48</sup>, hejtman Górnego Śląska; (7) Kloch Kornic, starosta siewierski. (zob. Greń, 2008, ss. 248–251).

Im wyższe stanowisko zajmował urzędnik, tym większe były oczekiwania językowe w stosunku do niego. Dobrym przykładem jest tu Henryk Czelo, pisarz w kancelarii książęcej, a z czasem kanclerz Księstwa. Jako pisarz potwierdzony jest jedynie w dokumentach czeskojęzycznych, ale w innych rolach, na przykład w roli świadka, w dokumentach czeskojęzycznych i niemieckojęzycznych, a w roli odbiorcy dokumentu: czeskojęzycznych i po łacinie (Greń, 2008, s. 247).

Archiwalia cieszyńskie pozwalają stworzyć listę urzędów w Księstwie<sup>49</sup>. Oprócz wspomnianego wyżej kanclerza byli to marszałek (cieszyński), burgrabi // burggraf, hofmistrz, starosta // hejtman i sędzia. Podobnie warto będzie wyekscerpować z dokumentacji listę osobową z określeniem kompetencji językowych. Nb. urzędnicy wywodzili się ze stanu szlacheckiego, określenie ich kompetencji wzbogacza również wiedzę na temat kompetencji poszczególnych rodów szlacheckich.

Jeżeli chodzi o inne zawody, dobre źródło do analizy kompetencji komunikacyjnych stanowią księgi cechowe. Widoczne w nich jest szybsze lub wolniejsze niemieczenie się grup zawodowych. I tak, księgi cechowe cechu piekarzy w kilku miastach szybciej uzyskały formę niemiecką niż księgi innych cechów, na przy-

---

<sup>43</sup> Może to świadczyć o przygodności tego zajęcia (pisarstwa) dla owych osób lub/i o braku kompetencji czynnych w zakresie języka niemieckiego i łaciny.

<sup>44</sup> Dziś dzielnica Siemianowic Śląskich

<sup>45</sup> Obocznie używano terminu hejtman (w różnych formach pokrewnych).

<sup>46</sup> Szumbark, część Hawierzowa

<sup>47</sup> Krems an der Donau, w Dolnej Austrii.

<sup>48</sup> W powiecie raciborskim

<sup>49</sup> Por. Chromik, 2018, ss. 65–68, 83–86.

kład w Cieszynie: KC 1366/131–152 z roku 1580, czy w Skoczowie: KC 1365/31–41 z roku 1604.

Podobnie przedstawiciele różnych zawodów występują w niektórych dokumentach własnościowych. W dokumentacji wydawanej dla nich widać potrzebę dostosowania formy językowej dokumentu do ich możliwości. Mówi o tym wprost dokument wydany przez radę miasta Cieszyna w 1590 roku (KC 1366/167–190), potwierdzający przywileje kilku cechów i stwierdzający: *Kterizto neysucz yazyku niemeczekho Powiedomj Na Morawsku Rzecz ge sobie przelozitj dalej*.

W źródłach archiwalnych znaleźć można dokumentację w odniesieniu do wielu ówczesnych zawodów, przykładowo: (1) dokument czeski z Frysztatu (część dzisiejszej Karwiny), z 1520 roku (P46), potwierdzenie dla cechu kuśnierzy; (2) burmistrz i rada miasta Cieszyna (władający językiem niemieckim w innych przypadkach jako odbiorcy), wystawia świadectwo rzemieślnicze sukiennikowi po czesku: P65, 1547; (3) przywilej księcia Wacława dla młynarza Jana z Zabłocia: KC 1997/19a z r. 1551; (4) potwierdzenie władz Skoczowa dla cechu kuśnierzy KC 1365/191 z roku 1703.

Widać, że rzemieślnicy w mniejszym stopniu opanowywali „dalsze” języki oficjalne (łacine, niemiecki), a i z bliższym – czeskim, miewali oni problemy (zob. wyżej informację w sprawie ich imiennictwa). W czeszczyźnie cechowej widoczne są stosunkowo nieźle wpływy języka miejscowego. Jeżeli występowali w roli nadawców/autorów, w XVIII – XIX wieku, to język ich wprawdzie wychodził od czeszczyzny/morawszczyzny, ale wyraźnie wskazywał na lokalne, gwarowe podłoże.

Zapowiedź tego widać już w tekście uważanym za najstarszy tekst polskojęzyczny na Śląsku Cieszyńskim – rachunku ślusarza frysztackiego za wyrób kłódki. W zamierzeniu jego autora miał to być tekst w języku oficjalnym – czeskim, lecz de facto jest tekstem gwarowym w polskiej gwarze lokalnej.

Porównajmy (za Derlich & Siudut, 1957, s. 25, tam też analiza językowa tekstu) :

*Item ydelal sem dwa klucze czo ganu li rozkozol pańskim słowem gedem kuklo cze druhy kormarigi iij gr Item wzal ganuli gklotke czo mi[ch] ol zamikat malóm piwnicz[k]e ze drwj zato ij gr Item wosnicza wzal ostroke zato 10 ij gr Item oprawił sem zome kpiwniczi klucz sem vdelal zato iiiij gr (...).*

Odrębny typ dokumentów zawodowych to przysięgi przy przyjmowaniu do zawodu. Były one najbliższe języka domowego adeptów, to jest miały w istocie formę gwarową. Dopiero w drugiej połowie wieku XIX stany niższe są częściej widoczne w dokumentacji, de facto poszerzając pole dla wprowadzenia polszczyzny, poprzez jej formę lokalną<sup>50</sup>.

<sup>50</sup> Nie zajmujemy się tu kwestią terminologii zawodowej, zachowanej w regionalnej leksyce gwarowej, zwłaszcza związanej z gospodarką pasterską, zob. np. Kubok, 2011; Nowak, 2022.

**6. Wpływ płci** na przebieg komunikacji językowej może być obserwowany wtedy, gdy przedstawicielki rodzaju żeńskiego „dopuszczane były” do komunikacji pisanej. Nie występowały w roli pisarza – był to zawód męski, ale w innych rolach tak.

I tak w roli wystawcy i odbiorcy poświadczone są: (1) Anna, księżna cieszyńska, w dokumentach czesko-, niemiecko- i łacińskojęzycznych (jako odbiorca: niemiecki CDDT 204/1450, łacina CDDT 207/1450; jako świadek: czeski CDDT228/1461; jako wystawca: czeski P29/1481); (2) Zofia, księżna cieszyńska, jako odbiorca – język czeski CDDT 257/1475, jako wystawca – język niemiecki CDDT 253/1474; (3) księżna cieszyńska, Lukrecja, występuje również jako podpisująca dokumenty, w językach niemieckim, czeskim, polskim; (4) w roli odbiorcy, Pani Katarzyna z Dzięgielowa (czeski, CDDT 181/1441, CDDT 216/1456, CDDT 232/1465); (5) Pani w Czechowicach, w roli dysponenta wygotowania dokumentu w języku czeskim, potwierdzającego pismo w języku polskim etc. (6) z kolei w zeznaniach sądowych, niejaka *Zoffige Ruseczka*, używa, jak to zapisano, języka nieniemieckiego KC 257/266 z r. 1573; (7) porównajmy też spór sądowy, prowadzony w języku czeskim, między Maryną z Jaroszyna, wdową po Waławie Pielgrzymowi z Trzenkowic<sup>51</sup> i Zygmuntem Tłukiem, w roku 1577 (KC 257/135).

W takich jednak przypadkach raczej trudno mówić o odbiciu różnic płci w komunikacji językowej, gdyż rządzą tu prawa przynależności do grup społecznych. Ich udział w komunikacji językowej był możliwy jedynie po spełnieniu określonych kryteriów społecznych – pozycji społecznej (i majątkowej).

**7. Odbicie wieku** respondentów w komunikacji językowej jest trudno uchwytne. W piśmiennictwie cieszyńskim mamy jednak zbiór tekstów dokumentujących język młodzieży<sup>52</sup> w warunkach nauki szkolnej – nie całej, lecz tej, którą było stać na kształcenie się, a więc synów z bogatszych rodzin. Jest to XVIII-wieczny zbiór zeszytów szkolnych, do nauki języka polskiego, w którym widoczne są określone wpływy języka domowego – wyniesionego z domu oraz wpływ tradycji używania języka czeskiego jako oficjalnego języka słowiańskiego w regionie<sup>53</sup>. Porównajmy<sup>54</sup>:

[I] *Droga ktero do Niebá prowadzi iest wąsko á málo tych ktorzy iom znáiduiq. Potkutuiącem á wierzącem iest bárdzo przyjemno choć iest z Ciernim zormutku obsádzono. Bo kiedy ná Práwo abo ná Lewo přes uiszczenie álbo Podchlebstwo od tego odstápić ale prosto á rašno iść to przendom přes ciásną Bronę, do Niebieskiey rádości ábo Zogrody, abo do żywota wiecznego.*

<sup>51</sup> Dziś Trzanowice, w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego.

<sup>52</sup> Zob. też Raclavská, 2020a, ss. 155–156 oraz Raclavská, 2020b.

<sup>53</sup> Wstępną analizę językową tekstów przedstawiła Raclavská, 2015.

<sup>54</sup> Przykłady wyekscerpowano z oryginałów znajdujących się w Bibliotece Tschamera w Cieszynie.

[II] *Drogá ktorá do Piekła prowadzi iest Szyroko a iest moc tych Ktorzy niq idq Bezboznom iest bárdzo przyjemno y idom w piescliwości tego żywotá rášno na temže dáli, a nie pámiętaiom, že ná tem wiecznego Potempienio spieszq.*

[III] *Moy, spolszkolnik chce do swego stryká zогrody ist, á wtey Krotkości tam ále ta drugá nie wiodlá, bo były dwie Drugi, iedná była potloczona Blotno á szla Dokępy, ta drugo niebylá ále Poplostrowáno, ále sucho došč učeszo, ukazuie mu krotszom Droge, a prawie mu aby zostol przy tey ścieszcze zodney Drogi nie obchodzil, ani na Prawo ani ná Lewo, odstępować, kiedy rášno idom a Nogi z mieysca zesádzq. Totám zaros przydq kędy mišlom. Ano 1751 Jacob Woynár*

W wypadku mężczyzn należy mieć na uwadze wpływ służby wojskowej na zmianę zachowań językowych w stosunku do lat dziecięcych. Z późniejszego okresu dysponujemy świadectwami pisanyymi, zwłaszcza pamiętnikarskimi – nauczycieli w szkołach cieszyńskich i działaczy odrodzeniowych<sup>55</sup>. Interesujący z tego względu jest zwłaszcza pamiętnik Andrzeja Cinciały, polskiego działacza odrodzeniowego, dokumentujący zmianę językową w obrębie polszczyzny – od polszczyzny ludowej do ogólnej, wyuczanej w Krakowie (Greń, 2015, 2025; Greń & Kubok, 2000). Można też z tego punktu widzenia poddać analizie stosunkowo bogatą dziewiętnastowieczną prasę cieszyńską.

Zasady komunikacji w tak złożonej społeczności komunikacyjnej uwzględniać musiały, z jednej strony, uwarunkowania urzędowe, z drugiej zaś należało mieć na uwadze względy praktyczne. Twórcy tekstów nie tylko liczyli na własne przygotowanie językowe, ale i brali pod uwagę możliwości odbiorcze adresatów dokumentów. Tak więc dokument, który powstał w środowisku kościelnym, adresowany do innego kościoła lub księży, wygotowany był po łacinie, a powstały w tym samym środowisku, adresowany do mieszczanina, był pisany w języku dla niego zrozumiałym, to znaczy czeskim. Kiedy zaś tekst czeski powstał w środowisku niewykształconym, a autorem był pisarz, który zaledwie „liznął” języka oficjalnego, tekst pełen był elementów lokalnej gwary cieszyńskiej. Podobnie, kiedy odbiorca był całkowicie niezdolny do odbioru językowego w określonej formie, to pisarz był w stanie dostosować się do jego możliwości językowych.

I tak z dokumentu, który powstał ze względów urzędowych w języku oficjalnym, czeskim, po uwzględnieniu możliwości odbiorcy, ograniczonych do miejscowej gwary, sporządzono dla niego wyciąg w języku miejscowym – w gwarze polskiej.

a) potwierdzenie urzędowe:

*List Janowj Olssynskemu w Czechowiczach Na zahradu geho od Panj Nadunu [?] My Adam Waczlaw z Boží milosti w Slezy knize etc. Znamo czynime Timto Lystem obecnie przede wssemj kdož gey Vžrzy anebo chtaucz slysseti budu, Zie gest Nam Robotny Jan*

<sup>55</sup> Zob. Kocurek, 2020.

*Olssynsky z Czechowicz Poddany Vrozeney Pocztivosti Mandaleny Petrowiczowny z Wedcze w Ponizenosti dali List s peczetieny a Ruku vlastni Podepsanym [m przekreślono] Kterym gemu dotczena Pani gehu diediczna zahradu z gegi Przyslussenstwim nadala A oswobodila kteryzto List slovo od slowa Zni takto (...) Psan gest ruku Andrease Mazura pisarže nasseho kancelaržskeho (...) (Greń, 2000b, ss. 298–300).*

b) wyciąg „prywatny”:

*My Adam Waczław z Bożey Miłości w Śląsku Xiqże Czeszynskie, a Wielkiego Głogowa. Jego Mi: Rzymskiego Czesarza a Wegierskiego y Czeszkiego Krola Rada, A narządzo-ny Woięński Naywyszszy Znamo Czyniemy tymto listem wszem w obec, Że iest nam robotny Jan Olszynski z Czechowicz Poddany y [przekreślone] urodzony w podczywości Magdaleny Pietrowiczowey z Wieczę. W poniżonosci przednieść dał list Pięczenowany Ręką własną podpisany w ktorem iemu doczytana Pani iego Dziedziczna Zagrode z iey przysluszeństwem nadala a osłobodziła ktory to list od slovo od slowa slynie takto (...) Pisano Ręką Andrzeia Mazura Pisarza Naszego (...) (Greń, 2000b, ss. 298–300).*

Różnice społeczne widoczne są nie tylko przez pryzmat konkretnych dokumentów archiwalnych, ale i uwidaczniają się w trakcie procesów językowo-kulturowych. I tak w XIX wieku, kiedy do praktyki komunikacyjnej w komunikacji pisanej i publicznej, zgodnie z zasadą etniczną, wchodzi język polski, również w formie dokumentów pisanych uwidaczniają się różnice społeczne uczestników komunikacji. Polszczyzna osób wykształconych bliższa była standardowi ogólnopolskiemu (choć nie wolna od bohemizmów), na przykład polszczyzna pastorów ewangelickich, zaś polszczyzna osób słabiej wykształconych to de facto dialekt miejscowy, z próbami jego upiśmiennienia.

Dla porównania przytaczamy poniżej tekst<sup>56</sup> „wyższy”, pastora Żlika, w języku aspirującym do formy literackiej, niepozbawionym jednak bohemizmów:

*Kázanie przy sławnej uroczystości na pamiątkę pokoju religijnego w dzień 25. Września 1555 r. w Augszpurgu zawartego odprawianej w Kościele ewaniel.[ickim] Cieszyńskim 23. Września 1855 r. przez Andrzeja Żlika kaznodź.[ięję] sł.[owa] B.[ożego]. Pan Bóg nasz, Bóg pokoju, niech nas wszystkich zupełnie poświęci, a cały duch nasz i ciało dusza niech będą bez nagany zachowane aż na przyjście Pana naszego Jezusa Krystusa! Amen.*

Z drugiej zaś strony mamy tekst z tzw. zapiśników chłopskich, który wyszedł spod ręki słabo wykształconego mieszkańca Śląska Cieszyńskiego:

*Krotkie opisanie dzieiow o Cieszenie // (...) Roku 1693 Krol Englicki naszemu Cesarzowi 3000 `Maletantow darowol Ci leżeli dwa dni w Cieszenie potym oblekli Cysarski*

<sup>56</sup> Teksty spisano z oryginałów, ze zbiorów Jana Brody ze Skoczowa (za Jego przyzwoleniem).

*Mondor byli Irlendrzy wiesieli a bezbożni Ludzie naszzy Wybrancy śie ich bardzo bali a nazywali ich Sznapkami (...).*

Na koniec zaś tekst autora, który starał się pisać w polskim języku literackim, ale nie ustrzegł się wpływów gwarowych i czeskich:

*Zawierka nato prorocctwi*

*Przy zawierce tego prorocctwia sobie przedstowmy nieco ziedynastego a nejwiecej ztrzynastego rozdziału tego Esdrysza proroka w ktorychto słowach nam Bog ukazuje wielkie wiecy a tajemstwi hrozne wszak ale tu sam Anniol Boży ty słowa dziwnie Ezdryszowi wyklada ale my na nieniejszy czasy tak wykladu potrzebujemy (...).*

Podobne zróżnicowanie językowe, w zależności od możliwości komunikacyjnych autorów, można stwierdzić w tekstach odnoszących się do tego samego faktu historycznego, tzw. głodnych lat na Śląsku Cieszyńskim (za: Grobelný, 1958, ss. 211–214). Najwyższe kompetencje widoczne są w piśmie burmistrza, dra Kluckiego (polonofila narodowości czeskiej, ze znajomością standardowej polszczyzny):

*Wezwanie. // Oplakane skutki kilkunastu nieurodzajnych lat i obecna uciążliwa drożyzna zawitały i w bieżącym roku w wysokim do nas stopniu, żebractwa zwyczajnemi środkami trudno pozabiedz [zapobiec], a epidemiczne choroby pokazały się w kraju naszym. Doświadczenie z ostatnich lat nauczyło, że zakłady rozdające pozywną zupeł najskuteczniejszym są środkiem, aby zapobiedz śmierci z głodu i nadwerężeniu ogólnego stanu zdrowia (...) //*

*W Cieszynie 24 stycznia 1855.*

O tym samym traktują notatki urzędników wiejskich, starających się pisać w urzędowej jeszcze wówczas czeszczyźnie:

*Nro 93 Mahdalena Kotosek a Barbora 2 o chowani žebray, po uš gim ukazuge zahynut' Johan Bužek, uřadnik // Mariana po Jakubu Diasu No 119 z Wischnich Lhot chudobna usch od hladu kape. Wyschni Lhoty d. 17/2 848, Jiři Russina, fogt. // Anna Matulka Pro welky bydu o hlod gest odmrazeno na nohy, bydno komornyca. Josef Carbol.*

Najniższe kompetencje w zakresie komunikacji oficjalnej przedstawia poświadczenie nieurzędowe gajowych wiejskich:

*Wytach tich ludzi, co prossom o zimnioki na vorschuss na rombani panskich drew do odrobjeno w roku 1847 s Brennei 77 Jahn. Hetschko 8 mierzitz (...). // Mi podpisani gojni renčimy za tich ludzich, že oni w panskich drwach odrobjom to, co za ti zimnioki dložni som. W Brenney dnia 18 moja 1857. Bujok, Liboska, Holexa.*

Podsumowując, zróżnicowanie społeczne mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, oddane w dokumentacji historycznej, wiąże się przede wszystkim (1) z charakterem miejscowości zamieszkiwanej, (2) statusem społecznym uczestników komunikacji, (3) ich wykształceniem i (4) rodzajem uprawianej przez nich profesji. Znajduje ono stosunkowo dobre odbicie w tekstach cieszyńskich, jeszcze do początków XX wieku, dzięki dużemu bogactwu językowemu i stylistycznemu cieszyńskiego piśmiennictwa (w różnych jego aspektach oficjalności i nieoficjalności). Archiwalia cieszyńskie dostarczają więc stosunkowo bogatego materiału językowego do badań w zakresie socjolingwistyki historycznej.

## Źródła

- APTL 013.177 – *Materiały dotyczące funduszu kontrybucyjnego wsi Brenna*. Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Dostęp: [www.sbc.org.pl](http://www.sbc.org.pl).
- APTL 013.180 – *Protokół wsi Brenna z 15.04.1878 dotyczący funduszu Kontrybucyjnego*. Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Dostęp: [www.sbc.org.pl](http://www.sbc.org.pl).
- APTL 018.331 – *Akt notarialny sporządzony u notariusza w Skoczowie Jerzego Kukucza w sprawie aktu kupna-sprzedaży gruntu nr 57 w Brennej przez Jerzego Kisiałę ma rzecz Jakuba Szalbota (Szalboth) z 10.08.1853. Inc.] G.Z. 230. Za panowania Jego Cesarski Królewski Apostolski Mości Franciszka Józefa [...]*. Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Dostęp: [www.sbc.org.pl](http://www.sbc.org.pl).
- CDDT – Némec, E. (Red.). (1955–). *Codex Diplomaticus Ducatus Tesinensis / Listinář Těšínska*. Český Těšín.
- CDP – Ryszczewski L., Muczkowski, A. (Wyd.), & Helcel, A. (Oprac.). (1848–1887). *Codex Diplomaticus Poloniae* (T. 1–4). Warszawa.
- KC numer/karta – Archiwum Państwowe w Cieszynie, zespół akt Komory Cieszyńskiej.
- P numer – Archiwum Państwowe w Cieszynie, zespół dokumentów pergaminowych i papierowych.
- [https://www.dropbox.com/scl/fo/xnuajsdwxztdj939rs0o9/ABi3cYl6GBGIpjBJNcwAf4/Chrzty%2018601883?dl=0&rlkey=ukqf5sb9ta39t3eaz8txliqm&subfolder\\_nav\\_tracking=1](https://www.dropbox.com/scl/fo/xnuajsdwxztdj939rs0o9/ABi3cYl6GBGIpjBJNcwAf4/Chrzty%2018601883?dl=0&rlkey=ukqf5sb9ta39t3eaz8txliqm&subfolder_nav_tracking=1)

## Literatura

## [References]

- Chromik, G. (2018). *Geschichte des deutsch-slavischen Sprachkontaktes im Teschener Schlesien* (Forschungen zur deutschen Sprache in Mittel-, Ost- und Südosteuropa, Bd. 7). Regensburg.
- Cygan, S. (2019). Niektóre przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi (na podstawie wyboru polskich tekstów gwarowych Kazimierza Nitscha). *Poradnik Językowy*, 1, 79–94.

- Derlich, L., & Siudut, A. (1957). Rachunek ślusarza frysztackiego z roku 1589, *Język Polski*, 37(1), ss. 20–28.
- Głuszkowski, M. (2013). *Socjologia w badaniach dwujęzyczności*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Gojniczek, W. (2014). *Urzędy książęce i ziemskie w ustroju księstwa cieszyńskiego (1477–1653)*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Greń, Z. (1999). Problemy czesko-polskiego pogranicza językowego na Śląsku Cieszyńskim w świetle dokumentacji archiwalnej. W W. Banyś, L. Bednarczuk, & S. Karolak (Red.). *Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie Jego urodzin* (ss. 376–383). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Greń, Z. (2000a). Miejsce języka czeskiego w historii Śląska Cieszyńskiego. W H. Wróbel (Red.). *Studia z Filologii Słowiańskiej ofiarowane profesor Teresie Zofii Orłós* (ss. 95–103). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Greń, Z. (2000b). *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Greń, Z. (2008). Wielojęzyczność w Księstwie Cieszyńskim. W S. Dubisz, I. Stąpor (Red.). *Wielojęzyczność. Kontakty językowe w rozwoju kultur słowiańskich* (ss. 241–265). Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztora.
- Greń, Z. (2010). Język dokumentów czeskich kancelarii królewskiej na Wawelu. W E. Bem-Wiśniewska (Red.). *Zabawy pożyteczne prozą Z przyjaźniństwa Andrzejowi K. Guzkowi uczynione i Jemuż dedykowane* (ss. 192–203). Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Greń, Z. (2012a). Językowo-kulturowa opozycja miasto : wieś na Śląsku Cieszyńskim. W M. Święcicka (Red.). *Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie. Miasto* (ss. 335–348). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Greń, Z. (2012b). Parametry socjolingwistyczne w badaniach językowych na pograniczu. W A. Kurek (Red.) *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym* (ss. 35–46). (Biblioteka LingVariów ; 15). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Greń, Z. (2015). Język „Dziennika” Andrzeja Cinciały jako przykład dziewiętnastowiecznej polszczyzny regionalnej Śląska Cieszyńskiego. W M. Bogus (Red.). *Andrzej Cinciała. Dziennik 1846–1853. Cz. 1* (ss. 92–114). Cieszyn: Książnica Cieszyńska.
- Greń, Z. (2025). Zmiany w słownictwie cieszyńskim od II połowy XIX w. (na podstawie Słownika Andrzeja Cinciały). W A. Kwaśnicka-Janowicz, M. Mycałka, R. Przybylska, M. Rak, & K. Stachowski (Red.). *Gwara i kultura w słowie zapisane. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Kąsiowi* (ss. 223–239). Kraków: Księgarnia Akademicka. <https://doi.org/10.12797/9788383681948.13>
- Greń, Z., & Kubok, B. (2000). Słownik A. Cinciały w cieszyńskiej dialektologii historycznej. W H. Popowska-Taborska (Red.). *Słowiańskie słowniki gwarowe* (ss. 81–88). Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Grobelny, A. (1958). Hladová léta ve Slezsku 1846–1856. *Slezský sborník*, 56(16), 193–214.
- Handke, K. (2008). *Socjologia języka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kita, M. (1998). Przemiany modelu komunikacji werbalnej. W E. Jedrzejko (Red.), *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy* (ss. 71–86). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Kocurek, D. (2020). Egodokumenty – źródłem biograficznym nauczycieli Śląska Cieszyńskiego (na przykładzie wybranych pamiętników). *Biografistyka Pedagogiczna*, 5, 183–195. <https://doi.org/10.36578/BP.2020.05.09>
- Kubok, B. (2011). *Dawne słownictwo gwar cieszyńskich w świetle kontaktów językowych*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Kucharzyk, R. (2012). O potrzebie socjolingwistycznego badania zmian w słownictwie gwarowym. W H. Kurek (Red.). *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym* (ss. 67–76). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Kurek, H. (2008). *Polszczyzna mówiona inteligencji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Lipowski, J. (2002). *Nazwiska z Jabłonkowa i okolic u schyłku XVII wieku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Londzin, J. (1924). *Początki szkolnictwa w Księstwie Cieszyńskim*. (Odbitka z *Gwiazdki Cieszyńskiej*). Cieszyn: Nakładem własnym.
- Łuc, I. (2010). Dziewiętnastowieczny obraz cieszyńskiego pogranicza w sferze imienicznej. W W. Korzeniowska, U. Szuścik, & A. Murzyn (Red.). *Przemiany kulturowo-oświatowe i społeczne na pograniczu : studia, materiały i szkice – w 100-lecie „Zarania Śląskiego”* (ss. 148–159). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Łuc, I. (2017). Swoistość nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku (rekonesans badawczy). *Prace Językoznawcze*, 3, 179–197.
- Milerski, W. (1996). *Nazwiska cieszyńskie*. Warszawa: Wydawnictwo Energeia.
- Nowak, K. (2022). Na wołoskich rubieżach. Kolonizacja i kierunki migracji ludności wołoskiej/wałaskiej na pograniczu śląsko-kisucko-morawskim (w świetle historiografii). *Balkanica Posnaniensia*, 29, 331–352. <https://doi.org/10.14746/bp.2022.29.22>
- Osowski, B. (2020). Zastosowanie metody geografii lingwistycznej w analizie danych historycznych. W M. Woźnicka, M. Nkollo, D. Skrzypek (Red.). *VI Spotkania naukowe badaczy historii języka* (ss. 183–197). Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Poloczkowa, B. (2003). Archiwalia cieszyńskie jako źródło do badań historii języków urzędowych na Śląsku Cieszyńskim. *Pamiętnik Cieszyński*, 18(1), 35–44.
- Raclavská, J. (2015). O języku uczniów na przełomie XVIII i XIX wieku – przyczynek do badań polszczyzny cieszyńskiej. *Studia Slavica*, 1, 197–201.
- Raclavská, J. (2020a). Dziewiętnastowieczna polszczyzna cieszyńska – w prasie, szkole, kościele. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika*, 40 (2), 151–163. [https://doi.org/10.12775/AUNC\\_PED.2020.015](https://doi.org/10.12775/AUNC_PED.2020.015)
- Raclavská, J. (2020b). Szkolnictwo protestanckie i jego wpływ na polszczyznę cieszyńską przełomu XVIII i XIX wieku. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 15, 197–203. <https://doi.org/10.24917/20831765.15.16>
- Rembiszewska, D.K. (2020). *Gwary Mazur wschodnich w XIX wieku (na podstawie ankiet Georga Wenkera do Niemieckiego atlasu językowego)*. Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.
- Sierociuk, J. (2020). The methodological assumptions about research into language of villagers. *Gwary dziś*, 13, 165–172. <https://doi.org/10.14746/gd.2020.13.8>
- Sołoma, L. (2002). *Metody i techniki badań socjologicznych. Wybrane zagadnienia*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

- Studnicki, G. (2020). Praktyki dokumentowania i wykorzystania dziedzictwa kulturowego Śląska Cieszyńskiego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej. *Studia Etnologiczne i Antropologiczne*, 20, 1–21. <https://doi.org/10.31261/SEIA.2020.20.01>
- Szelong, K. (2001). Podróże edukacyjne szlachty cieszyńskiej (do końca XVII wieku). Motywy, kierunki, konsekwencje. W J. Spyra (Red.). *Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego* (ss. 59–115). Cieszyn.
- Szyndler, M. (2018). Rozwój folklorystyki na Śląsku Cieszyńskim : pierwsze badania. W B. Mika, & M. Szyndler (Red.). *Muzyka na Śląsku Cieszyńskim* (ss. 26–37). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wronicz, J. (1975). Język rękopisu pamiętnika Gajdzicy, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze*, 47, 94–101.
- Wronicz, J. (1981). Język pisarzy cieszyńskich XVIII wieku. *Studia Językoznawcze. Streszczenia Prac Doktorskich*, 7, 109–152.
- Wronicz, J. (2001). *Kazania cieszyńskie z XVIII wieku ks. Henryka Brauna. Tekst i analiza języka*. Cieszyn; Kraków: Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk; Uniwersytet Śląski, Filia w Cieszynie.

## Summary

### **Sociolinguistics and the history of language based on the example of Cieszyn Silesia)**

In this analysis, within the field of historical sociolinguistics, historical documentation was analyzed using selected sociolinguistic criteria. A significant advantage of historical material from Cieszyn Silesia is that it is a borderland region, ethnically heterogeneous, and therefore the corpus created there is relatively more diverse than from a homogeneous region. This provides an opportunity for social differentiation to be more clearly reflected in the corpus.

The results of the analysis indicate that the social differentiation of the inhabitants of Cieszyn Silesia, as reflected in historical documentation, is primarily related to (1) the character of the locality inhabited, (2) the social status of the participants in communication, (3) their education, and (4) the type of profession they practiced. This diversity is relatively well reflected in writings from Cieszyn Silesia, even up to the early 20th century, thanks to the considerable linguistic and stylistic richness of the writings of Cieszyn Silesia (in various aspects of official and informal communication). The Cieszyn archival materials provide relatively rich linguistic material for research in the field of historical sociolinguistics.

**Keywords:** historical sociolinguistics, Cieszyn Silesia, social stratification, sociolinguistic parameters, dialectology.